GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 21. kwietnia. Przy nowo organizowanych finansowych dyrekcyach powiatowych w administracyjnym okręgu finansowej dyrekcyi krajowej we Lwowie, nadało wysokie c. k. ministerstwo finansów posadę adjunkta przy finansowej dyrekcyi okręgowej we Lwowie sekretarzowi finansowej dyrekcyi krajowej *Wacławowi Cysar*, a mianowani zostali powiatowymi komisarzami finansów krajowych I. klasy: Tutejsi kameralni komisarze powiatowi: *Franciszek Binder, Adolf Dadletz, Alojzy Fuchs, Antoni Jaroszewski, Józef Liebisch, Wacław Plass, Michał Pokiński, Maciej Ramach, Ludwik Van Roy, Antoni Ruziczka, Korol Sajkiewicz, Piotr Schnellbögel i Alojzy Studeny.* II. klasy: Kameralni komisarze powiatowi: *Ignacy Hauska, Jan Isak, Alojzy Lubaczek, Franciszek Markes, Józef Mauthner, Franciszek Neuber, Antoni Patek, Teodor Pechnik, Józef Scholz, Ignacy Seidler, Juliusz Sobota, Józef Teodosiewicz i Józef Wojkowski*, a III. klasy: Kameralni komisarze powiatowi: *Ignacy Czajkowski, Franciszek Orlik, Henryk Frantz, Leopold Hajlling-Degenfeld, Józef Kapaun, Leon Kaszubiński, Wincenty Korczak Michalewski, Tomasz Kostial, Jan Kowarzik, Antoni Salaba, Kazimirz Skwirczyński, Józef Utschik i Urban Wątrobski.*

Sprawy krajowe.

(Program wystawy gospodarskiej w Przemyślu.)

1. Stosownie do uchwały komitetu c. k. galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego odbędzie się w dniach 3., 4., 5. i 6. czerwca r. b. w Przemyślu wystawa gospodarska, na którą komisya w tym celu przez komitet towarzystwa gospodarskiego wyznaczona uprzejmie zaprasza.

2. Na wystawę przyjęte zostaną wszelkiego rodzaju płody i narzędzia gospodarskie, niemniej wyroby z tychże płodów za pomocą przemysłu wiejskiego uzyskane, zatem

a) Bydło rogate: Buhaje, woły, krowy i jałownik.
b) Owce: Barany, matki, jagnięta, tak poprawne jak i proste krajowe.
c) Konie: Ogiery, klacze, wałachy i młodzież nad 2 lata.
d) Świnie: Knury, wieprze, lochy i prosięta.
e) Drób wszelkiego rodzaju.
f) Wszelkie gatunki zboża w ziarnie i nasion bez wyjątku tak ogrodowych, jak rolowych, łąkowych, leśnych i pastewnych.
g) Drzewo budulcowe.
h) Narzędzia, naczynia i sprzęty gospodarskie, począwszy od rydla i motyki aż do żniwiarki i młocarni, od faski i dzieży aż do kufy i kadzi, od postronków, łańcuchów, wszelkiego rodzaju uprzęży, wozów aż do modelów i planów budowli gospodarskich itd.
i) Wszelkie wyroby ze zboża: mąka, krupy, krochmal i wszelkiego rodzaju napoje ze zboża wypalone; wszelkie wyroby z nabiału (ser, bryndza) niemniej z owoców (powidła) również olej i makuchy, terpentyna, potaż itp.
k) Wyroby z roślin włoknistych: przędziwo, przędza wszelkiego rodzaju, powroznicze i tkackie wyroby.
l) Gunia, sierak, sukno z wełny krajowej.
m) Wszelkiego rodzaju sztuczne nawozy: Gips, kości itp.
n) Materyały budowlane: cegła, wapno, gonty itp.
o) Wszelkie wyroby rękodzielnicze przy gospodarstwie potrzebne: kłódki, zamki, kotły, pompy itd.

Zgoła wszelkie przedmioty powyższem wyszczególnieniem może nieobjęte a styczność z gospodarstwem mające.

3. Każdy mający chęć wystawienia jakiego przedmiotu raczy zawiadomić o tem komisyę najpoźniej 15. maja b. r. pocztą pod adresem Wgo Narcyza Puchalskiego w Żurawicy przez Przemyśl, a w tem zawiadomieniu zechce oraz wymienić osobę upoważnioną do odebrania tegoż przedmiotu po ukończeniu wystawy, i donieść, czyli i za jaką cenę rzeczony przedmiot sprzedanym być może.

W odpowiedzi na to doniesienie wystawiający odbierze od komisyi niezwłocznie wiadomość, w czyje ręce w Przemyślu nadesłany przedmiot za stosownem pokwitowaniem oddany być ma.

4. Wszelkie przedmioty wymiarowi podlegające mają być nadesłane w dostatecznej ilości, sypkie i ciekłe najmniej w ilości dwóch garncy, wyroby tkackie w całych postawach, drzewo w krojach poprzecznych z korą, wysokości najmniej 6 cali, przędziwo w klobach itp. Do bydła dodani być mają parobcy, którzyby o niem staranie mieli.

5. Koszta dostawy do Przemyśla i napowrót oraz utrzymania bydląt w Przemyślu wystawiający z własnej kieszeni opędzi.

Komisya urządzi własnym kosztem stosowną miejscowość, i przygotuje paszę, którą wystawiający po cenie jak najtańszej nabyć będzie mógł. Dla bezpieczeństwa wystawy komisya postara się o to, aby straż policyjna nieustannie przy wystawie czuwała.

6. Przedmioty przez sędziów, których komisya wyznaczy, za celujące uznane, zostaną albo obdarzone medalem albo z funduszu wystawy zakupione i przez loteryę wylosowane.

7. Komisya za pomocą uproszonych do tego obywateli rozprzedaje bilety loteryjne po 2 złr. m. k., a uzbierana ząd kwota stanowić będzie fundusz wystawy i po potrąceniu kosztów tejże użyta zostanie na zakupno przedmiotów wylosować się mających.

8. Wystawa otwartą będzie dla publiczności dnia 3., 4.. 5. czerwca przez cały dzień, a 6. czerwca tylko od godziny 12. Zamknięcie wystawy nastąpi dnia 6. czerwca o godzinie 5. wieczór.

9. Dnia 6. czerwca przed południem sędziowie zajmować się będą ocenieniem wystawionych przedmiotów. W tymże czasie odbędzie się próba narzędzi gospodarskich na polu niezbyt od miasta odległem. Komisya na przedstawienie sędziów oznaczy przedmioty mające być obdarzone medalem lub zakupione z funduszu wystawy i wylosowane, a względem tych ostatnich porozumie się z właścicielami. — O godzinie 5. po południu w obecności c. k. władz rządowych zbierze się komisya wraz z sędziami na wystawie, i tam odbędzie się losowanie zakupionych przedmiotów, przyczem wszelkie celujące przedmioty osobno zebrane w miejscu przyozdobionem, na widok publiczny wystawione będą.

10. Dnia 7. czerwca rano wszelkie niezakupione przedmioty, właścicielom za zwróceniem pokwitowania oddane, a pieniądze za przedmioty zakupione wypłacone zostaną. Tegoż dnia przedmioty wylosowane właścicielom wygrywających biletów lub osobom przez nich wskazanym oddane będą.

11. Komisya postara się o zebranie osobnego funduszu, z którego mogłyby być wyznaczone dwie lub trzy nagrody dla parobków celujących w oraniu. Próba orania odbędzie się w czasie próby narzędzi gospodarskich. Każdy parobek orać będzie pługiem, który sobie wybierze albo z sobą przywiezie.

12. Wszelkich żądanych względem wystawy objaśnień udzielać będzie Wny Puchalski w Żurawicy.

Przemyśl, dnia 7. kwietnia 1856 roku.

Adam Sapieha. Jan Urbański. Narcyz Puchalski. Seweryn Smarzewski.

Wiédeń, 19. kwietnia. Jego Mość Cesarz Ferdynand obchodzi dziś 63cią rocznicę swych urodzin. Kilka członków familii Cesarskiej odjechało do Pragi na tę uroczystość. — W tych dniach odjechał do Paryża osobny kuryer wiozący Jego Excelencyi ministrowi spraw zagranicznych hr. Buol-Schauenstein dekoracyę wielkiego krzyża orderu św. Szczepana z pismem własnoręcznem Najjaśniejszego Pana. — Książę Metternich po kilkudniowej słabości wyzdrowiał zupełnie i wrócił do zwykłego trybu życia.

— Przydzielony do osoby Jego Excelencyi ministra spraw zagranicznych hr. Buol, br. Koloman Szechenyi przybył wczoraj z Paryża do Wiédnia.

— Wiédeński c. k. sąd krajowy wydał w tych dniach wyrok zaoczny na zbiegłych obżałowanych Füster'a, Goldmark'a i Violand'a. Na mocy tego wyroku wydanego dnia 14. z. m. Antoni Füster, były profesor religii na wydziale filozoficznym uniwersytetu wiédeńskiego,

Józef Goldmark, Dr. medycyny i chyrurgii i Dr. Ernest Violand urzędnik konceptowy przy byłym sądzie szlacheckim w Wiédniu, za odznaczający się udział w rewolucyi, wszyscy trzej uznani za winnych zbrodni stanu, Goldmark oprócz tego jako spółwinowajca w morderstwie popełnionem na osobie c. k. ministra wojny fzm. hrabi Latour, skazani zostali na śmierć i contumaciam. Na mocy tego wyroku tracą skazani godność akademicką a Violand szlachectwo.

— O uroczystości położenia kamienia węgielnego do kościoła ślubowanego pisze dzisiejsza gazeta wiédeńska co następuje: Wczoraj zrana przywieziono z Jerozolimy do Wiédnia kamień węgielny, przeznaczony do budowy kościoła ślubowanego. Jak wiadomo polecono już dawniej pewnemu młodemu architekcie, panu Endlicher ze strony c. k. rządu, który budował w Jerozolimie dóm gościnny dla pielgrzymów, by na świętem miejscu kazał wykuć kamień węgielny do wiédeńskiej świątyni ślubowanej, i by go jak można najspieszniej przysłał do Wiédnia. Dzięki gorliwej pomocy c. k. austryackiego konzula p. Pizzamano i przewielebnego kustosza w Jerozolimie mógł p. Endlicher zaraz za przybyciem swem do Jerozolimy, a mianowicie dnia 5. marca zająć się wykonaniem polecenia swego. W ciągu kilku dni wyłamano, wykuto i zapakowano kamień węgielny, tak że dość jeszcze czasu pozostało do transportu. Według zdania znawców jest kamień ten bardzo pięknie wyciosany, i składa się z wydrążonej osady i wieka w kształcie pokrywy. Wyłomano go z groty podziemnej na górze oliwnej, będącej w posiadaniu katolików, niedaleko kościoła Panny Przenajświętszej i ogrojca Gethsemane, a mianowicie w tem miejscu, gdzie według podania miał Chrystus Pan wyrzec te słowa: „Ojcze mój, odwróć ten kielich ode mnie, lecz nie moja ale Twoja niech się dzieje wola." Resztę pozostającego czasu obrócą na lepsze obrobienie kamienia, poczem przeniesą go na miejsce przeznaczone.

Uroczystość położenia odbędzie się dnia oznaczonego o godzinie 10tej zrana, a przygotowania w tym względzie idą spiesznie. Wzniesiono już bramę wchodową, i wkrótce będzie przyozdobiona z całą świętością. Żerdzie z chorągiewkami sterczą także po części w ziemi, i widać je już zdaleka.

— Dziennik *Bote f. Tirol u. Voralrberg* donosi z **Inspruku** z 16. kwietnia:

„Opatrzność Boska czuwa widocznie nad członkami najmiłościwszego Domu cesarskiego, a teraz wybawiła Jego cesarzewicz. Mość, naszego najdostojniejszego Arcyksięcia-Namiestnika z wielkiego niebezpieczeństwa. Jego cesarzew. Mość był 14go b. m. o godzinie 2giej zrana na polowaniu na głuszce; konie powozowe spłoszyły się w lesie na widok odartego z kory drzewa, i zaczęły powóz unosić. Na szczęście złamał się sworzeń u lekkiego koczyka, zaczem tylna część jego stanęła na miejscu bez najmniejszego uszkodzenia Arcyksięcia-Namiestnika, gdy tymczasem unosiły konie spory jeszcze kawał przednią część koczyka, na którym siedział pocztylion i strzelec Jego cesarzew. Mości. Pocztylion odniosł lekką kontuzyę w głowę, strzelcowi zaś nic się złego nie stało."

— Według przyzwolonych Najwyższem postanowieniem z dnia 3. stycznia 1851 zasad co do uwolnienia od portoryi listowej; niepodlega urzędowa korespondencya arcybiskupów i biskupów oddalonych od swej siedziby opłacie pocztowej; przeto i korespondencya urzędowa zebranych w Wiédniu na konferencye arcybiskupów i biskupów wolna jest od portoryi listowej.

Hiszpania.

(Depesza z 15. kwietnia.)

Depesza z **Madrytu** z dnia 15. kwietnia donosi: Załoga w Walencyi została wzmocniona. Uwięzieni powstańcy będą stawieni pod sąd wojenny. Konskrypcya rozpocznie się dzisiaj nieodzownie. Spokój przywrócony zupełnie. — Kortezy przyjęli wniosek ustawy w sprawie pensyi ministrów.

Anglia.

(Zapowiedziane rozwiązanie legii cudzoziamskiej. — Meeting Livery men.)

Londyn, 15. kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej oznajmił Sir F. Peel w odpowiedź na zapytanie pana Dunn, że rząd będzie się starał rozwiązać legią cudzoziemską w jak najkrótszym czasie. Żołnierze legii nie mogą sobie rościć prawa do pensyi lub pieniężnego wynagrodzenia, wolno im jednak żądać od rządu posiadłości ziemskich w Ameryce lub Australii. Francuskie medale wojskowe będą tak na legię rozdzielone, że każdy setny żołnierz w pułku otrzyma medal. Jenerał Codrington będzie się starał, ażeby wybór w tym względzie padł zawsze na najgodniejszego. — Meeting wszystkich *Livery men* dzielnicy City odbył się pod przewodnictwem lorda mayora. Uchwalono na nim znaczną większością głosów kilka rezolucyi przeciw bilowi sir Jerzego Grey w sprawie reformy w organizacyi londyńskiej rady gminy.

Francya.

(Nowiny dworu. — Port handlowy w Brest. — Modły publiczne. — Obrząd chrztu na 21. czerwca zapowiedziany. — Statua Napoleona I.)

Paryż, 16. kwietnia. Członkowie konferencyi oddawali już wczoraj wizyty pożegnawcze. — Jej Mość Cesarzowa będzie przyjmować dnia 21go maja gratulacye dam ciała dyplomatycznego. Trzy pierwsze damy dworu noszą od niejakiego czasu na ramieniu zamiast brylantowej cyfry Cesarzowy, w złoto oprawny i brylantami wysadzany medajlon, na którym po jednej stronie znajduje się wizerunek Cesarzowy, po drugiej zaś wizerunek Cesarza. — Stan kupiecki w Algierze wyprawił świetną ucztę na cześć nominacyi jenerała Randon marszałkiem cesarstwa. — Władze miejskie Brestu wniosły prośbę do rządu, ażeby obok portu wojennego założono także i port handlowy. Miasto obiecuje ze swej strony na potrzeby materyał budowniczy 1,00.000 franków. Rząd ma skłaniać się chętnie do prośby a wkrótce już mają sie rozpocząć pierwsze roboty budownicze. — Na przedstawienie kilku biskupów, wydał minister wyznań i oświecenia publicznego okólnik do wszystkich biskupstw, w którym oświadcza, że wszelkie nadzwyczajne modły publiczne mają się na przyszłość odbywać jedynie tylko na wyraźne polecenie Cesarza. Okólnik ten udzielił minister także i wszystkim prefektom. — Według listu z Rzymu umieszczonego w *Univers* odbędzie się chrzest cesarzewicza dnia 21. czerwca w rocznicę koronacyi papieża. Wraz z kardynałem Patrizim udadzą się na obrząd chrzestny do Paryża: Msgr. Capalti członek konsulty i Msgr. Franchi były nuncyusz w Madrycie. — Statuę Napoleona I. z białego marmuru wystawiono już naprzeciw pałacu księcia Alby. Napoleon przedstawiony tu w ornacie cesarskim i z wieńcem wawrzynu na skroniach.

Włochy.

(Flota Amerykańska na morzu śródziemnem. — Zawierzytelnienie ministra argentyńskiej konfederacyi. — Potoczne.)

Do dziennika *La Presse* piszą z Genuy pod dniem 10. kwietnia: Amerykańska flota morza śródziemnego zarzuci kotwicę w pobliżu Gibraltaru. Amerykanie widzą się zmuszeni przenieść znowu na inne miejsce swe główne spichrze i magazyny. Nieporozumienia z Hiszpanią względem Kuby zniewoliły ich opuścić Port Mahon na wyspie Minorce i przenieść się do Varignano w zatoce Spezzia. Dziś żąda znowu rząd sardyński, by przenieśli się w inną stronę, gdyż magazyny, które teraz zajmują, będą niebawem potrzebne dla powracającego z Krymu wojska sardyńskiego.

— **W Turynie** miał zaszczyt Cavaliere Huergo, minister konfederacyi argentyńskiej, doręczyć dnia 9. b. m. Jego Mości Królowi swe listy wierzytelne.

— Hrabia Cavour spodziewany jest miedzy 16. i 20. b. m. z powrotem w Turynie; *Corriere mercantile* utrzymuje jednak, że minister ten po krótkiem zabawieniu w stolicy piemonckiej, odjedzie znowu do Paryża, aby tam na niektórych konferencyach się znajdować.

— W budżecie ministerstwa wojny zaprowadzają znaczną oszczędność.

Szwecya.

(Nowina dworu. — Zgromadzenia studentów.)

Sztockholm, 11. kwietnia. *Aftonbladet* donosi za rzecz pewną, że mianowany świeżo jenerał-majorem i kontr-admirałem drugi syn królewski książę Oskar uda się na obrząd chrztu cesarzewicza Napoleona do Paryża. Wyjazd z Sztokholmu nastąpi niezawodnie dnia 10. maja. Pomiedzy ludem obiega pogłoska, że książe uda się z Paryża do Londynu i zaręczy się z księżną Marią Adelajdą Wilhelmina Cambridge. W pierwszej połowie maja ma również i książę następca tronu opuścić stolicę i odjechać do Chrystiany w godności wice-króla Norwegii. — Zaniechane w ostatnich trzech latach wojennych roczne zgromadzenia studentów odbędą się tego roku jak dawniej w Upsali.

Rosya.

(Wspomnienia z Sebastopola.)

Rosyjski *Dziennik sztuk pięknych*, którego redaktor bawił przez dłuższy czas w Sebastopolu podczas oblężenia tej twierdzy i podawał już w piśmie swojem mnóstwo ciekawych szczegółów o tej pamiętnej walce z portretami wielu bohaterów, zawierał niedawno znowu zajmujący artykuł o cmentarzach w Sebastopolu, z którego — podług Gazety wiédeńskiej — przytaczamy tu niektóre szczegóły. Oblężeni wystrzelali przez cały czas oblężenia 1,386.608 kunnów działowych, wynoszących na wagę 56.210.960 funtów, i 8,232.400 funtów prochu, a oprócz tego spotrzebowali jeszcze 25 mil. ostrych patronów, nieliczac w to dział polowych, które za obrębem twierdzy używane były. Armie oblężnicze zaś, których rachunek podawał już w swoim czasie *Monitor*, spotrzebowały cokolwiek więcej jeszcze. W ciągu 18 dni w maju i w czerwcu, kiedy walka była najzaciętsza, wypotrzebowali majtkowie i żołnierze na liniach obronnych 80.000 funtów ołowiu na kule. Można sobie wyobrazić, jak okropne żniwo musiała nastręczać śmierci ta morderczа walka. Nieustannie rozlegały się śpiewy pogrzebowe, przechodziły kondukty żałobne. Z początku grzebano umarłych na południowej stronie; ale wkrótce okazało się koniecznem przenieść ich na północną stronę. Kupami leżały wtedy trupy, nim je przeniesiono na wyznaczone miejsce. Na rozległych cmentarzach porobiono osobne oddziały, gdzie infanterzystów, kawalerzystów, inżynierów i majtków chowano podług regimentów około ich dowódzców. Większą część grobów oznaczano tylko dębowemi krzyżami; później wznoszono na innych piramidy i krzyże z dział, które ustawiano otworami do góry. Cmentarze znajdują się między wieżą Wołochowa i fortem północnym. Także niejeden czyn bohaterski został dopiero teraz ogłoszony ku podziwieniu współczesnych. Pułkownik Zagoskin, który miał znakomity udział w bitwie pod Inkermanem, dowodził wojskami czwartego bastyonu. Na dniu 14. kwietnia zwiedzał w towarzystwie Todtlebena i Wasylczykowa bateryę, gdy naraz ujrzał spadającą bombę. „Miejcie się na ostrożności, Edwardzie Iwanowiczu" — zawołał na

Todtlebena i poskoczył za okop. Bomba pękła tuż obok Todtlebena, którego cudowym sposobem wcale nieuszkodziła, a tamtemu zgruchotała nogę. Podczas amputacyi palił pułkownik spokojnie sygaro, a we trzy dni potem już nieżył. Kapitan Tonayne, który przez kilka miesięcy kierował robotami inżynierów przed 4. bastyonem, został z początkiem kwietnia śmiertelnie raniony. Todtleben odwiedzał go i pocieszał, on zaś uściskał i rzekł: „Nie, dosyć! Żal mi tylko, że muszę opuszczać mój bastyon.“ Jakaś podeszłego wieku kobiéta udała się z Petersburga wprost do Sebastopola, by wedle sił swoich nieść pomoc oblężonym. Założyła mieszkanie swoje w 4. bastyonie, kupowała za własne pieniądze różne potrzeby dla ranionych, dodawała odwagi chorym w stanowczych chwilach, zaprzyjaźniała się ze wszystkimi, przemawiała do chorych czułemi wyrazy: „Mój gołąbku — moje kochanie“ — i nieopuszczała bastyonu w najniebezpieczniejszych nawet chwilach. Ona obwiązywała najpierwej ranę admirała Nachimowa, a 18. czerwca obwiązała sama 80 ranionych. Na dniu 8. sierpnia roztrzaskała ją bomba. Wspomnionego wyżej pułkownika Zagoskina kazała prosić żona, która pod ten czas leżała chora w Symferopolu, ażeby ją odwiedził na jeden dzień tylko. Mąż odpowiedział, że nie może ani na chwilę opuścić swego stanowiska, i nie widział już więcej ani żony ani 7 swych dzieci.

Grecya.

(Podziękowanie konzulowi austryackiemu. — Kalergis wyjeżdża za granicę.)

Dziennik *Grek patryotyczny* zawiera publiczne podziękowanie za dobroczynne posługi c. k. austryackiemu konzulowi panu J. Zirigowich w Adryonopolu, który podczas długiej niebytności greckiego konzula w najbezinteresowniejszy sposób bronił praw i pretensyi tak tamtejszych, jako też przejeżdżających Greków. Wiadomo jest w Atenach, a szczególniej w Turcyi, że wszyscy c. k. konzulowie byli przejęci takim samym duchem i dawali wywołanym wówczas w Turcyi Grekom wszelką, jaką tylko mogli ochronę i środki podróży do swojej rzeczywistej lub przybranej ojczyzny.

— Były minister jenerał Kalergis odjeżdża z urlopem na nieznaczony czas do Francyi.

Turcya.

(Hat-humajum rozdrażnia Turków miejscowi. — Rewia. — Budowanie kolei. — Ptoczno. — Doniesienia z obozu w Krymie. — Gratulacye na cześć zawarcia pokoju.— Rządy Baszy Tesalii i Epiru.)

Doniesienia z Konstantynopola na Tryest sięgają po d. 7. b. m. W Konia (w Karamanii) dało odczytanie hat-humajun powód do zawichrzeń, które mianowicie we wsi Boor było bardzo gwałtowne. Turcy napadli na pomieszkanie ludności chrześciańskiej, rabowali ruchomości i znieważali płeć żeńską. Wszyscy mieszkańce innego niż muzułmańskiego wyznania musieli szukać schronienia w kilku klasztorach położonych w górach i między lasami, i trudno jeszcze zgadnąć, czy i tam znajdą ochronę przed napaścią Turków. Również i w Amazyi przyszło do gwałtów i rozruchów.

— Omer Basza żeni się z córką Hafiz Baszy z Trebizondy.

— Utrzymują, jakoby jedne towarzystwo angielskie otrzymało koncesyę na budowanie kolei żelaznej z Konstantynopola do Adrynopolu, lub że ją wkrótce otrzyma.

— Dnia 7. kwietnia odbyła się rewia wojsk angielskich w Konstantynopolu w obecności Sułtana.

— Z pod Sebastopola odesłano już część angielskich przyborów oblężniczych na pokładzie dwóch okrętów z powrotem do Anglii.

— W stolicy tureckiej miano wiadomość z Krymu, że w ogóle z radością przyjęto tam wiadomość o pokoju, chociaż stan handlowy i spekulanci w Kamieszy wcale się nim nie zbudowali. Wszystkie towary pospadały. Baraki, które dniem wprzód szacowano jeszcze na 1200 do 1500 franków, nie można już sprzedać, jak po 50 franków; czynsz pomieszkania i ładunku spadł niezmiernie, a liczny materyał nagromadzony może nawet nie znajdzie kupców, gdyż nie wiedzieć, co z nim począć. — Roboty fortyfikacyjne zastanowiono w Kamieszy. Stan zdrowia w obozach jeszcze nie całkiem był pomyślny, a z lekarzów znowu kilku pomarło, z tem wszystkiem nieustawały zabawy towarzyskie. W Woroncowie wyprawiono niedawno świetny festyn balowy, w którym brało udział 60 tancerek. Zuawy dają przedstawienia teatralne, a aktorki płci męskiej odgrywają z wielką naturalnością swoje role.

— Nagły pomór między końmi kawaleryi angielskiej w Krymie, uznano epidemią; w ciągu czternastu dni odeszło 115 koni. Jeżeli tak potrwa jeszcze czas niejaki, tedy wojsko będzie niezdatne do służby, bo konie krajowe są do tej służby za lekkie i za małe.

— Grecki patryarcha w Konstantynopolu w towarzystwie logotetów, biskupów i najznakomitszych osób gminy złożył wysokiej Porcie gratulacye z powodu zawarcia pokoju. Zaś Fuad Basza od siebie oddawał wizytę gratulacyjną c. k. internuncyuszowi baronowi Prokesch-Osten, lordowi Stratford de Redcliffe i p. Thouvenel.

— Z *Laryssy* donoszą pod dniem 17go, że po mianowaniu Mehmeta Emin Baszy jenerał-gubernatorem Tesalii i Epiru i po przedsięwziętych przez niego silnych środkach doznaje tamtejsza publiczność zupełnego pokoju i porządku. Prowincyę tę dotychczas niepokoiły nietylko bandy zbojeckie, lecz wystawione oraz były na samowolny łup Albanów Derbentagów, teraz ochłonęła szczęśliwie. Od czasu przybycia jenerał-gubernatora przyaresztowano trzydzieści najniebezpieczniejszych wichrzycieli. Jako Derbentmuszyr wydał Emin Basza Derbentagom jak najostrzejszy rozkaz, ażeby do swej posługi nieprzyjmowali Kleftów. Który z Kleftów idzie w służbę, musi zarzucić rzemiosło broni, i wolno im udać się głąb kraju. Pod żadnym pozorem nie jest im pozwolony pobyt w miastach pogranicznych. Ludzie Derbantu nie mogą już jak przedtem mieszkać w miastach, zajmować domy chrześciańskie i w ogóle żyć kosztem właścicieli realności. Emin Basza położył także tamę łakomstwu Albanów, i zalecił szefom powiatowym, ażeby jak najostrzej karcili wszelkie bezprawia. Właśnie przed kilku dniami przyaresztowano derbantagę powiatu Agraffa, z bogatej i znakomitej albańskiej familii Tavaliani dlatego, że na zasadzie zawartej między nim i Kleftami umowy, puścił na wolność, kilku zbójców, którzy się mu poddali. Wczoraj przywieziono tu głowę albańskiego przywódzcy band, Barama Lazarati i niejakiego Zakeria Fratori ujętego w niewolę. Między Albanami Muharama Agi i bandą herszta Caloyeros przyszło do walki, w której naczelnik Caloyeros, jego brat i dziewięciu innych zbójców odnieśli ciężkie rany, ale nie zostali pojmani. Nie wątpią, że się Mehemetowi Emin Baszy powiedzie położyć koniec tym bezprawiom.

Afryka.

(Jarmark w Tanta. — Niedozór na kolei egiptskiej. — Koniec wojny w Arbii szczęśliwej. — Poczta zamorska.)

Z Kairu donoszą pod dniem 31go marca: Wicekról bawi obecnie w Tanta, ażeby się znajdować na tamtejszym jarmarku, na który się corocznie prawie cały egiptski handlowy stan zgromadza.

— Na kolei żelaznej między Aleksandryą i Kaffar-el-Eis spaliło się niedawno, jak donosi *Triest. Ztg.* 20 wagonów, naładowanych bawełną; dziennik dodaje, że bawełna była naładowana na otwartych wagonach i niepokryta płachtą niepokryta, tak iż z największą łatwością mogły ją zapalić iskry spadające z komina lokomotywu.

Do wykonania Hat-Humayum nie wydano jeszcze dotychczas żadnych rozporządzeń w Egipcie.

Nadesłany do Suez list w języku arabskim zawiera bliższe szczegóły o wybuchłej w szczęśliwej Arabii rewolucyi i skreśla smutne jej skutki: Treść tego listu według *Triester Ztg.* jest następująca:

„**Hobeida,** 10. lutego. Do włości El Gabbane, trzy mile od miasta Hobeida, przybyły wojska z szczepu El Assim w liczbie 45.000 ludzi, ażeby prowadzić wojnę. Zostali tam sześć dni dla skoncentrowania się. Tymczasem wybuchchła między nimi cholera, jak się zdaje z braku dobrej wody i umarło około 3000. Reszta wojska wyniosła się do swych szczepów z powrotem. Teraz słychać, że w ciągu podróży umarło drugich 13.000 na cholerę. Odtąd nic już o nich niesłychać.“

— Z Bombaju mamy wiadomości po dzień 19. marca. Po przybyciu jenerał gubernatora, lorda Canning dnia 29. lutego do Kalkuty, wyjechał margrabia Dalhousie dnia 6. marca z powrotem do Anglii. Zawiadował on wschodniemi Indyami dłużej niż wszyscy jego poprzednicy, to jest ośm lat.

Santalów poskromiono nareszcie; 14.000 pracuje nad koleją żelazną, która idzie koło wzgórkowatego ich kraju. Powściągnienie tego powstania kosztowało rząd więcej niż 20 laków rupiów. Złożony z tronu Król Audhy słychać, że zamyśla udać się do Anglii ażeby przedłożyć swe zażalenie; według innych zaś ma tylko pełnomocnika wyprawić.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 20. kwietnia. Dziś odprawiono w kościele metropolitalnym św. Szczepana uroczyste nabożeństwo dziękczynne za przywrócenia pokoju. — *Litogr. kor. austr.* donosi: Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że rozszerzone w niektórych dziennikach pogłoski o pomnożeniu lub rozlokowaniu c. k. wojsk *w księstwie Parma zupełnie są bezzasadne.*

Berlin, 19. kwietnia. Prezydent rady ministrów baron Manteuffel spodziewany jest dnia 21. b. m, z powrotem z Paryża. Jego Mość Król podpisał wczoraj jak słychać ratyfikacyi traktatu pokoju.

Drezdno, 19. kwietnia. *Dresdner Journal* zawiera korespondencyę z doniesieniem, że hrabia Nesselrode ustępuje z posady ministra spraw zagranicznych i zatrzyma tylko posadę kanclerza państwa. Dyrekcyę spraw zagranicznych obejmie ces. rosyjski ambasador w Wiédniu książę Gorczaków.

Paryż, 19. kwietnia. *Constitutionnel* donosi: Hrabia Buol i baron Manteuffel odjechali wczoraj z Paryża. Hrabia Buol, który już posiada wielki krzyż legii honorowej, otrzymał od Cesarza na pamiątkę bogaty serwis srebrny; baron Manteuffel mianowany został kawalerem wielkiego krzyża legii honorowej.

Londyn, 19go kwietnia. *Morning Post* donosi, że pełnomocnicy na konferencyi w Paryżu niezajmowali się dalszem rozpoznawaniem kwestyi włoskiej.

Turyn, 19go kwietnia. Hrabia Cavour odjechał wczoraj na kilka dni z Paryża do Londynu. *Cattolico* donosi, że pośrednictwo Francyi między stolicą apostolską a Piemontem zostało przyjęte.

— Ten sam dziennik donosi, że konkordat będzie zawarty, nowe ministeryum będzie mianowane, teraźniejsza izba ma być rozwiązana, nowe wybory deputowanych rozpisane, a dziennikarstwu odjęta będzie możność opierania się dziełu restauracyi.

Tryest, 20. kwietnia. Zakaz wywozu zboża w Parmie i Modenie ustaje z dniem 26. kwietnia. Przyspieszona żegluga austr. Lloydy do Konstantynopola rozpocznie się z dniem 3. maja r. b.

Kurs lwowski.

Dnia 22. kwietnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	43	4	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	11	8	15
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	9	1	10
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	—	84	30
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	77	48	78	21
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	10	86	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. kwietnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	85	—
„ dawał „ „ za 100	84	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	14

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 19. kwietnia.

				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$87^7/_8$ 86	$85^{15}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$86^1/_2$ $^3/_8$ $^1/_4$	$86^3/_8$
edtto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^1/_2$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$108^1/_2$	$108^1/_2$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^1/_2$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$78^7/_8$ 79	79
Akcye bankowe			1130 1132	1131
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$543^3/_4$	$543^3/_4$
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.			346 $343^1/_2$	$344^3/_4$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			3030 2990	3010
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			265	265
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			656 654	655
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			470	470
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 19. kwietnia.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	84	84	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$102^1/_8$ 102 $102^1/_8$ l.	$102^1/_8$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^1/_2$ fl.	101 $100^1/_2$	$100^3/_4$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	75 $74^3/_4$	$74^7/_8$	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	10-3 $2^1/_2$ 3 l.	10-3	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$102^1/_4$	$102^1/_4$	2 m.
Marsylia za 300 franków	119 l.	119	2 m.
Paryż za 300 franków	$119^1/_2$ $^1/_4$ 119 $119^1/_4$l.	$119^1/_4$	2 m
Bukareszt za 1 złoty Para	270	270 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T.S.
Cesarskie dukaty	$5^1/_2$	$5^1/_2$	Agio.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. kwietnia.

Oblig. długu państwa 5% $85^1/_4$; $4^1/_2$ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $133^3/_4$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1125. Akcye kolei półn $2986^1/_2$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 647. Lloyd —. Galie. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 547 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $101^7/_8$ 3. m. Genua — l. 2. m Frankfurt $100^3/_4$ 2. m. Hamburg $74^1/_2$ 2. m. Liwurno — l. 2. m. Londyn 10—$2^1/_2$. l. m. Medyolan $102^1/_4$. Marsylia $118^3/_4$ l. Paryż 119. Bukareszt 270. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $78^1/_4$. Renty Como —. Pożyczka z roku 1854 $107^7/_8$. Pożyczka narodowa $85^3/_4$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $382^1/_2$. fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 342.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

Hr. Lanckoroński Teodor, z Rawy. — PP. Hofmann Kornel, adwokat, z Sasowa. — Orłowski Hipolit, z Olchowiec. — Hohendorf Eustachy, z Baru. — Kupecki Edw., z Domażyra. — Leontowicz Teodor, c. k. adjunkt powiat., z Lubaczowa. — Schumann Juliusz, c. k. przełożony powiat., z Rawy. — Babecki Kajetan, z Byszowa. — Bartmański Józef, adw. kraj, z Tadania. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Wiśniewski Henryk, z Dobrzan. — Pietrzycki Feliks, z Stanisławowa. — Poten Frydryk, z Łahodowa. — Michalewski Antoni, z Niedzielisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. kwietnia.

Hr. Czacki Michał, do Rosyi. — PP. Drak, c. k. radca finans., do Bolechowa. — Gumowski Wiktor, do Bereznik. — Serwatowski Wojc., do Tarnopola. — Krzeczunowicz Ignacy, do Jaryczowa. — Gnoiński Aleks., do Krasnego. — Barański Michał, do Radłowiec. — Załęski Leon, do Kołbajowiec.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w marcu 1856.

Średni stan barometru był 327.'''373 parys. miary, przy temperaturze 0.

Najwyższy 334.'''83 dnia 17. o szóstej godzinie zrana.

Najniższy 318.'''97 dnia 6. o szystej godzinie zrana.

Najwieksza chwiejność wynosiła przeto 15.'''86.

Średnia temperatura była — 2.°36 R.

Najwyższa + 7.°2 dnia 22. o drugiej godzinie z południa.

Najniższa — 15.°4 dnia 7. o szóstej godzinie zrana.

Największa jej zmiana była przeto 22.°6.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 79.77 pr. C.

Największa 95.1 dnia 17. o szóstej godzinie zrana.

Najmniejsza 36.4 dnia 22. o drugiej godzinie z południa.

Największa zmiana wynosiła przeto 58.7.

Panujący wiatr był półn., potem wschod.; siła jego w ogóle mała, jednak dnia 4., 6., 9., 10. i 11. dość znaczna, a mianowicie półn., półn. zach. i zach. razem z gwałtowną śnieżną zamiecią.

Całkiem pogodnych dni było 2, mało pochmurnych 6, mocno pochmurnych 19, całkiem posępnych 4. Mgła była w 5 dniach, mróz bez odwilży w dniach 16.

Deszcz i śnieg padał w 14 dniach, a dnia 13. tylko śnieg, którego wysokość w tym miesiącu wynosiła 91'''. Wysokość wszystkiego atmosferycznego osadu wynosiła 14.'''95.

Z porównania tego miesiąca z marcem 1855 okazują się następujące różnice: Stan barometru w tym roku był 3.'''100 wyższy; temperatura 3.°71 niższa; wilgoć powietrza 4.10 pr. C. mniejsza. Wiatr północny daleko częstszy; dni śnieżnych i ddżystych było o 5 mniej, dni śnieżnych 1 mniej. Wysokość śniegu jest tego roku 188''' mniejsza, cały osad atmosferyczny 50.'''59 niższy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 21. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	325 77	— 0 2°	73.5	północny mierny	pogoda
2. god. popoł.	326 46	+ 6.1°	41.9	półn.-zach. sł.	pochmurno
10.god. wiecz.	327.15	+ 0 7°	71.8	północny „	pogoda

T E A T R.

Dziś: „**Stara romantyczka.**“ Oryginalna komedya St. Bogusławskiego w 2 aktach. Nastąpi: „**Być kochanym lub umrzeć.**“ Komedya z francuskiego p. Scribe w 1 akcie. — Zakończy: „**Ratapian.**“ Krotofila ze śpiewkami w 1 akcie.

Jutro: Opera niem: „**Ernani.**“

KRONIKA.

— „J. d. Débats“ zaleca w jednym z swych artykułów rozpowszechnienie strusiów i utrzymuje, że ptaka tego możnaby tak jak każdy inny drób domowy hodować, i że mianowicie w Algieryi i we Francyi południowej przyniósłby znaczne korzyści. Struś dostarcza rocznie 40 jaj wartujących około 140 franków. Pióra jego wypadające przy corocznem pierzeniu wartają do 230 franków. Może także pójść na rzeź, a wtenczas oprócz pierza, za które płacą zwykle do 600 franków, otrzymanoby ze 100 franków za tłuszcz i mięso. Strusia możnaby użyć także i pod juki i pod wierzch, tylko że potąd nieodkryto jeszcze, jakim sposobem nim kierować. Dr. Gosse z Genewy radzi użyć w tej mierze klap na uszy, któremi za pomocą otwierania i ściągania spodziewa się utrzymać strusia jakby na wędzidłach.

Na posiedzeniu towarzystwa geograficznego i statystycznego w Nowym Jorku miał niedawno porucznik Bent odczyt, w którym wykazał istnienie prądu morskiego, a mianowicie na cichym Oceanie u wybrzeży azyatyckich z kierunkiem ku północy i wschodowi. Okręt dostawszy się w obręb tego prądu doznaje zaraz cieplejszej temperatury powietrza i wody, a wychodząc z tego obrębu ustaje natychmiast i to ocieplenie. Na całej linii granicznej prądu jak niemniej i pośrodku jego natrafiają żeglarze na większe wały morskie, i zdaje się niemal, jak-by wody morskie uderzały i odbijały się w tem miejscu od skał napiętrzonych. Jakoż odkrył już i sławny Cook prąd północno-wschodni u wybrzeży japońskich, nazwany od Japonów „Kurosiwo“, a to dla ciemniejszej barwy wód morskich. Z przyczyny tego „Kurosiwo“ panuje na wyspie japońskiej Nipon klimat nierównie łagodniejszy, niż w krajach Stanów zjednoczonych, położonych pod tym samym co i wyspa Nipon stopniem szerokości. Wpływ prądu daje się postrzegać także w Kalifornii i w Oregonie; i tak na przykład są zimy w „Puget Zundzie“ (pod 48. stopniem szerokości północnej) tak łagodne, że śnieg tam wcale nie pada.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 17. Rozmaitości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.